

GONIECZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ferdynand I, król Rumunii

Pierwszy władca zjednoczonej Rumunii, król Ferdynand I, obchodził 24 sierpnia sześćdziesiątą rocznicę swych urodzin. Wstąpił on na tron po swym stryju, królu Karolu I, dnia 11 października 1914 roku; a więc w chwili, gdy rozgorzał już na dobre olbrzymi pożar wojny światowej.

Sytuacja monarchii rumuńskiej była nadzwyczaj trudna, gdyż kraj jego znalazł się między młotem a kowadłem, między państwami centralnymi, do których należały Austro-Węgry, najbliższy sąsiad Rumunii, a państwami sprzymierzonymi, w których rządzie była Rosja, drugi jej najbliższy sąsiad. Od decyzji zaś króla zależało w znacznej mierze przechylenie się Rumunii na jedną lub drugą stronę.

Początkowo w miarodajnych rumuńskich sferach politycznych przeważały wpływy tych czynników, które skaptowane dawniej przez dyplomację wiedeńską i w myśl intencji zmarłego króla Karola, były za oświadczeniem się Rumunii po stronie państw centralnych, względnie za zachowanie neutralności dla tychże państw przychylnej. Król atoli, Ferdynand, aczkolwiek Niemiec z pochodzenia (Hohenzollern-Sigmaringen), odczuł właściwy nastrój większości swego ludu i postanowił stać się bezwzględny i celowy.

Zrazu czekał on cierpliwie na chwilę odpowiedniej zbrojnego wystąpienia. Już to wyczekiwanie drażniło w najwyższym stopniu Wiedeń i Berlin, gdzie słusznie przewidywano, że Rumunia swym czynnym wdaniem się do akcji wojennej może odegrać na wschodzie Europy rolę jęczyzka u wagi. Wreszcie pożądana chwila nadeszła i Rumunia wypowiedziała wojnę państwu centralnym dnia 16 sierpnia 1916 roku.

Był to właśnie moment, gdy Niemcy czynili nadludzkie wysiłki celem zdobycia francuskiej twierdzy Verdun. Wystąpienie więc Rumunii przyczyniło się do znacznego odciążenia na linii bojowej we Francji. Niemcy, zgromadziwszy wszelkie rozporządzone siły, rzucili się wtedy na Rumunię, z którą armia austriacko-węgierska nie mogła sobie dać rady. Pomimo bohaterskiego oporu i odniesienia kilku zwycięstw, jak pod Oituz, Marasti i Marasesti, armia rumuńska uleść musiała przewadze liczebnej połączonych sił zbrojnych austriackich i niemieckich. W dodatku rewolucja bolszewicka w Rosji zwiększyła liźbę wrogów Rumunii, która zdołała jednak zachować swą armię w całości i połączyć ją do wspólnego działania z armią gen. Francheffera d'Esperey, gdy przełamała front bułgarski.

W tych to najcięższych przejściach Rumunii wykazał król Ferdynand oraz jego małżonka, królowa Marja, prawdziwie bohaterską moc ducha, która nie pozwoliła mu popaść w zwątpienie, a napawała otuchą i wiarą w ostateczne zwycięstwo dobrej sprawy. Tego mężnego, prawdziwie obywatelskiego zachowania się swego władcy nie zapomni nigdy wdzięczny lud rumuński.

Wreszcie dnia 27 marca 1918 roku przyłączyła się do Rumunii Bessarabia, która po rewolucji w Rosji ogłosiła się być republiką moldawską, a następnie 28 listopada tegoż roku — Bukowina, a na końcu — Siedmiogród i Banat.

W ten sposób urzeczywistniły się w cudowny niemal sposób marzenia patriotów rumuńskich: powstała, złożona ze wszystkich krajów, w których Rumuni stanowili większość mieszkańców, zjednoczona, wielka Rumunia pod berem Ferdynanda I. Dnia 15 października 1922 roku koronował się on w siedmiogrodzkim mieście Alba Julia (Karlsburg) na króla wszystkich Rumunów.

Zarówno znakomitym monarchą, jak czasu wojny, okazał się król Ferdynand i po jej zakończeniu, przez przeprowadzenie reform nowoczesnych w tak znacznie powiększonym jego państwie. Między innymi, dzięki osobistym zabiegom króla zaprowadzono w Rumunii powszechne głosowanie i dokonano szeroko pomyślanej reformy rolnej, mającej zamienić Rumunię, kraj kolosalnych latyfundiów, na kraj drobnych farmerów.

Także w polityce zagranicznej ma król Ferdynand szczęśliwą rękę. Nie bez jego wpływu przyszło do utworzenia t. zw. „małej ententy“, będącej ostoją pokoju i ładu w południowo-

wschodniej Europie, a do zawarcia przymierza rumuńsko-polskiego odnosił się zawsze z jaknajwiększą sympatią. Odwiedziny, które miaszczyca Polskę rumuńska para królewska były najlepszym dowodem uczuć, jakie wobec niej żywi.

Z okazji więc sześćdziesiątej rocznicy urodzin króla Ferdynanda, I, wielkiego rumuńskiego bohatera narodo-wego, a naszego wiernego Sojusznika, cała Polska składa mu życzenia. Oby jaknajdłużej panował dla dobra swego narodu i ku pożytkowi swych sprzymierzeńców, upatrujących w nim dobrego przyjaciela, na którego mogą liczyć w każdej sytuacji!

Briand o nocie francuskiej.

Francja nie ustąpi w sprawach zasadniczych.

Paryz. Minister spraw zagranicznych Briand, przyjął wczoraj wieczorem dziennikarzy i oświadczył, że zwłoka w doreczeniu noty francuskiej, spowodowana została kilkoma formalnymi zmianami, których domagali się aljanci Francji, w szczególności Belgia.

Briand podniósł, że Francja w odpowiedzi nie ustąpi od trzech punktów, które uważa za istotne, a mianowicie: 1) w sprawie paktu gwarancyjnego, 2) w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów bez wyjątków i przywilejów, 3) w sprawie nietykalności traktatów pokojowych. Minister oświadczył, że jest pewien, iż po sesji Ligi nie odbędzie się żadna konferencja aljantów, gdyż ozna-

czaloby to zbyt długie postępowania. — Zamiast konferencji, odbędą się rozmowy między ministrami spraw zagranicznych państw koalicyjnych. Przy tej sposobności omówione będą decyzje rządu, znawców jurystycznych, jako też zarzuty które Niemcy ewentualnie poczynią.

Paryz. Dzienniki stwierdzają jasność noty Brianda w sprawie bezpieczeństwa, zwracając jednocześnie uwagę na specjalność jej tonu, nie wylaczającą stanowczości w kwestjach zasadniczych. „Figaro“ oświadcza, że głównym dążeniem Brianda było nie uzyskanie korzyści, lecz zmuszenie Niemiec do zaprzestania dalszego prowadzenia gry.

Burzliwa sesja rady ministrów w Anglii

Związek sprawy paktu ze sprawą długów

London. Zgoda Churchilla na spłatę przez Francję 12 i pół miliona funtów szterlingów, zamiast żądanych 20, nastąpiła w chwili ujawnienia w Berlinie noty Brianda.

Churchill natychmiast udał się do rezydencji Baldwina, gdzie odbyła się narada poufna kilku członków gabinetu, podczas której jakies indywidualum wybiło szczyby w oknach sali, w której radzono. Baldwin nie wziął udziału w ofi-

cyjnej radzie gabinetu, która się wkrótce potem odbyła.

Przewodniczył Chamberlain, co wskazuje na związek pomiędzy sprawą paktu a sprawą długów. Przed radą gabinetu Chamberlain odbył długą naradę z ambasadorem amerykańskim Honghtonem. Rada gabinetu była podobno jedna z najburzliwszych, jaką znał dzieje Anglii. Churchill i Chamberlain natknęli się na gwałtowne opozycje niektórych ministrów.

Marszałek Rataj

o sytuacji gospodarczej Państwa

Korespondent „Kurjera Łódzkiego“ zwrócił się do marszałka Rataja z zapytaniem, co sądzi o obecnej sytuacji finansowej i gospodarczej Państwa?

— Chcąc zorientować się w obecnej sytuacji mówił pan marszałek, zwróciłem się do źródła, odbyłem konferencję z premyerem Grabskim, następnie zaś z prezesem Banku Polskiego Karpińskim.

Nie jestem rzeczoznawcą w tych sprawach, sąd mój więc będzie sądem laika, niemniej jednak oparty na faktach, które mi zakomunikowano, a sądzę, że także i na pewnej dozie doświadczenia.

Nie da się zaprzeczyć, iż sytuacja jest trudna, w każdym razie jednak nie daje powodu do takich alarmów, z jakimi się spotkałem po przyjeździe do Warszawy i jakie się spotyka w prasie.

Niema powodu do paniki, ani do załamania rąk. Rząd i władze Banku Polskiego, jak się przekonałem, przypatrują się bacznie sytuacji.

Pewne szczęśliwe posunięcia, które już zrobiono, a o których bliżej mówić nie mogę, muszą dać, po ludzku sądząc, dobre rezultaty.

Jakie zdaniem p. marszałka są przyczyny obecnej sytuacji?

— Źródła niedomagań są dwojakiego rodzaju: bliższe i dalsze.

Bliższe to atak przeciw złotemu z zewnątrz i częściowe zdenerwowanie z

wewnątrz. Źródła dalsze tkwią w naszym życiu gospodarczym. Przyczyny pierwsze będą zneutralizowane w niedługim czasie dzięki posunięciom o których wspominałem, te drugie zaś wymagają dłuższego leczenia.

Zupełne opanowanie sytuacji będzie wymagało dłuższego czasu. Wierzę jednak głęboko na podstawie faktów, które mi zakomunikowano, iż do tego opanowania dojdzie.

Potrzebne jest, aby kierownicy życia państwowego i społeczeństwo całe zachowało spokój i zimną krew.

— Czy pan marszałek nie zamierza przyspieszyć prac sejmowych?

— W tej chwili nie mam zamiaru zmieniać planu, który został ułożony przed wakacjami.

— Co pan marszałek sądzi o pogłoskach, dotyczących się zmian gabinetowych?

— Kombinacje personalne są najłatwiejszym sposobem reagowania na trudności, niezawsze jednak najskuteczniejszym. W każdym razie w tym wypadku nie uważałbym go za najskuteczniejszy.

Jestemy w kulminacyjnym punkcie rozgrywanej się batalji i nie uważam, by był to moment sposobny do myślenia o zmianach. Teoretycznie są one możliwe przed przystąpieniem do batalji lub po jej rozegraniu.

Zdemaskowanie oskarżeń niemieckich o optantach

Gdańsk. — „Danziger Rundschau“ ogłasza rezolucję w sprawie optantów uchwaloną przez istniejącą w Niem-

zech Ligę Praw człowieka. Rezolucja ta, przedstawiając przebieg sprawy optantów, wskazuje na zobowiązania, przyjęte przez Polskę i Niemcy co do obustronnych wyjazdów optantów i podkreśla fakt przyjęcia bez żadnego protestu konwencji wiedeńskiej przez cały parlament niemiecki od nacjonalistów począwszy a skończywszy na socjalnych demokratkach, poczem oświadcza, że Polska prawie w całości wykonała do 1 sierpnia swoje zobowiązania, wynikające z tej konwencji, pod czas gdy optanci niemieccy opóźnili do ostatnich dni swoje wyjazdy z Polski, albowiem rząd niemiecki widocznie nie uwzględnił im konieczności tego nieuniknionego kroku.

Rząd niemiecki dopuścił się przez to zaniedbania, doprowadzając do ubolewania godnego stanu rzeczy, jaki zapanował w obozie dla optantów w Polsce. Wobec powyższego — kończy rezolucja, uważamy za brak poczucia odpowiedzialności wyszukiwanie tych zaś do wywołania nastroju nienawiści względem narodu polskiego.

TELEGRAMY

Pożyczki zagraniczne dla Polski.

Wiedeń. „Neue Freie Presse“ donosi z Waszyngtonu o tamtejszych kół finansowych, — iż „Federal Reserve Bank“ udzielił Polsce pożyczki w wysokości 10 milionów dolarów. Zabezpieczeniem tej pożyczki ma być depozyt złoty w wysokości 10,5 miliona. Pożyczka powyższa ma być użyta ku poprawie kursu złotego polskiego. Tutajże koła finansowe są poinformowane, że Polska prowadzi pomyślnie rokowania o uzyskanie pożyczki dla podtrzymania kursu złotego.

W ostatnim czasie Polska prowadzi rokowania w Szwajcarii o pożyczkę w wysokości 4 milionów dolarów, również dla podtrzymania kursu złotego. Wyrażają tu przekonanie, że pomiędzy powyższymi obu faktami istnieje pewna zależność. Pożyczka ta zostaje udzielona głównie dlatego, by danym polskim kredytom w Stanach Zjednoczonych zabezpieczyć mocniejszy podkład.

Centrum niemieckie przed rozłazem

Berlin. Konflikt w tonie „Centrum“, wywołany ustąpieniem br. Wirba, grozi rozłazem w partji, co może mieć poważne konsekwencje polityczne, które wylgnęłyby na losy gabinetu. Gdyby rozłaz w stronnictwie doszedł do skutku, to zniknęłaby dotychczasowa większość rządu, a parlament podzieliłby się prawie na równe części, co doprowadziłoby do kryzysu rządowego.

Konferencja w sprawie chińskiej

London. Rząd angielski przyjął zaproszenie rządu chińskiego na konferencję w Pekinie 26 października r. b. w sprawie rewizji i podwyższenia chińskiej taryfy celnej, co jest jedną z główniejszych kwestji w zagadnieniu chińskim.

Konrad von Hoetzendorf umarł.

Wiedeń. Wczoraj w południe zmarł w miejscowości kapeleowej Mergentheim, po dłuższej chorobie w 73 roku życia — feldmarszałek Konrad von Hoetzendorf, austriacki szef sztabu generalnego w czasie wojny europejskiej.

Zmarły pozostawił obszerne pamiętniki, które mają się wkrótce ukazać w druku.

Bojowi sjonisci radzą.

Wiedeń. Wczoraj odbyło się toposiedzenie stronnictwa sjonistów-rewizjonistów, w których programie leży stworzenie samodzielnego państwa żydowskiego wraz z Transjordanią, formowanie legionu żydowskiego i ułatwienie emigracji do Palestyny. Prze-

mawiał również słynny przywódca josińców Zabożyński. Wypowiedział się on za politykę, skierowaną przeciwko arabom i utworzeniem organizacji wojskowej w Palestynie, którą była częścią składową armii angielskiej. Zabożyński zaatakował Weizmana twierdząc, iż obecny kongres jest zapewne ostatnim kongresem tego rodzaju, — gdyż współpraca z przywódcami, którzy są opanowani rezygnacją — jest nie możliwa.

Eksplozja wieży armatniej.

Nowy Jork. Na okręcie wojennym Oclahoma, który znajdował się w podróży do Nowej Zelandii, podczas ćwiczeń w strzelaniu nastąpiła eksplozja w pancerniej wieży armatniej. Jeden marynarz został zabity, kilku jest ciężko rannych.

Walki pod Damaszkiem.

Jerozolima. Drużynie obsadzili miejscowość Khirbet el Chazaly, na północ od Damaszku. — Mieszkańcy nie mieszały się do walki. Walki koło Etraoe trwają dalej. Drużynie ściągają do fajace się oddziały francuskie. Jak da lej donoszą, zaatakowali Drużynie żandarmerie francuską w Ghotta, 2 mile na północ od Damaszku i zmusili ją do cofnięcia się do Damaszku.

Drużynie wdzierają się do Damaszku.

Paryż. Według ostatnich doniesień z Beyrutu, Drużynie udało się wdrzeć na przedmieścia Damaszku.

Nowe sposoby agitacji sowieckiej

Ryga. — Statki sowieckie, odbywające manewry w pobliżu Libawy, zelektryzowały się z lotewskimi łodziami rybackimi, rozwinęły wśród rybaków agitację komunistyczną. Wskutek burzliwego stanu morza, dłuższe rozmowy były niemożliwe.

Odcuchodząc od brzegów lotewskich, jeden ze statków sowieckich rzucił do morza opieczetowaną butelkę. Rybacy butelkę wyłowili. Butelka zawierała kartkę następującej treści: „Zobaczmy się z wami w czerwonej Lotwie“.

Wykrycie arsenału powstańców

Mińsk. Z lichenia donoszą, że w wsi Włogi, sowiecki oddział karny wykrył skład broni powstańców, w którym znajdowało się 1500 karabinów niemieckich i rosyjskich, 7 karabinów maszynowych, 2 pudy materiałów wybuchowych i jedna skrzynia rewolwerów.

Powstańcy dowiedziawszy się o tem, przysłali władzom sowieckim pisemne zawiadomienia, zapowiadające zemstę i napad na lichen i sąsiednie miasteczka.

Premjer wygłosi referat o położeniu finansowem

Warszawa. — Premier Grabski zaprosił na jutro po południu na godz. 5 do Prezydium Rady ministrów naczelnych redaktorów pism warszawskich oraz wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego, celem przedstawienia im całokształtu obecnego położenia finansowego w państwie. — Premier Grabski w dniu dzisiejszym odbył w swym prywatnym mieszkaniu szereg konferencji z poszczególnymi ministrami w sprawach związanych z przyszłorocznym budżetem, oraz z obecnym położeniem gospodarczym.

Strajk metalowców zlikwidowany

Warszawa. — Dnia 26 b. m. o godz. 10.30 wieczorem w ministerstwie pracy i opieki społecznej została podpisana umowa w przemyśle metalowym warszawskim, pomiędzy związkami przemysłowców metalowych, a związkiem robotników przemysłu metalowego (Leszno 53).

Warszawa. — W związku z zawartą przez związki klasowe ugodą w strajku metalowców, w szeregu fabrykach rozpoczęło już pracę. W innych fabrykach praca rozpocznie się w piątek.

SZKOŁA MUZYCZNA

L. Wawrzynowicza — Śląska 6 m. 6.

Nauka podług systemu i programu konserwatorjalnego:

fry fortepianowej, organowej, skrzypcowej, śpiewu solowego i chóralnego i przedmiotów teoretycznych. Lekcje odbywały się w godzinach rannych, popołudniowych oraz wieczorowych stosownie do wykładów dla uczących się zawodowo lub pobierających lekcje prywatnie.

Oprócz powyższych prowadzone są stale lekcje dla przygotowujących się do wszelkich egzaminów w Konserwatorjach.

ZAPISY PRZYJMUJE KANCELARJA SZKOŁY MUZYCZNEJ.

Podręczniki szkolne

do wszystkich szkół nowe i używane oraz

wszelkie materiały pisemne

Po cenach konkurencyjnych

poleca Księgarnia

I Aleja 14 Antoniego Egera I Aleja 14.

Złoty na giełdach zagranicznych

Warszawa. — Ze wszystkich giełd zagranicznych, a przede wszystkim z giełdy w Nowym Jorku i w Zurychu donoszą, iż poprawa kursu złotego trwa. Zoafiarowywane sumy w złotych są w stałym zapotrzebowaniu, a wobec niewielkich ilości waluty polskiej, jakie znajdują się zagranicą, spodziewać się należy dalszej zwyczaj i szybkiego powrotu do paritetu.

Z giełd środkowo-europejskich sygnalizują zwiększające się zapotrzebowanie waluty polskiej na zakup zboża z tegorocznego urodzaju, co automatycznie niweczy wszelkie manewry spekulacyjne na niższe.

Likwidacja zajęć granicznych.

Warszawa. W dniu wczorajszym w Jampolu na Wołyniu sowieckim podpisany został protokół umowy polsko-sowieckiej o likwidacji zajęć granicznych. Protokół podpisał ze strony Polski p. Leon Malhomme, ze strony sowieckiej p. Loganowski. Umowa przewiduje wydanie Polsce porucznika Maczyńskiego, porwanego w swoim czasie przez sowieki.

Nowe zarządzenia antypolskie na Litwie

Wilno. — Wileńskie Biuro Informacyjne donosi z Kowna o nowej falie represji przeciwko szkolnictwu i mieszczaństwu polskiemu na Litwie. Ministerjum oświaty nakazało zamknąć prywatne progimnazjum polskie w Telaszach, jak również 6 i 7 klasę w prywatnym progimnazjum polskim w Wilkomiurzu. W ostatnich czasach władze litewskie, dążąc do osłabienia żywiołu polskiego w miastach, skonfiskowały rękono na cele reformy rolnej, cały szereg placów i domów, należących do Polaków w wielu miastach i miasteczkach. Jaskrawe te nadużycia miały miejsce m. in. w Szawlach, Cytowianach i Kakiszkach.

Za 28,396 rubli... trzy grosze!

Warszawa. P. Reinberg w Warszawie miał w Banku azowski-doński rachunek bieżący, na który wpłacił 26,396 rubli, ostatnią wpłatę uiszczył 28 czerwca 1915 r. W r. 1919 Reinberg zwrócił się o przeliczenie należności w stosunku 2 m. 16 fen. za rubla i o zażądanie od Banku 57,015 m. 36 fen.

W toku sprawy zmarł Reinberg, a syn jego wniósł o przerachowanie su my należnej na 49,720 zł. z odsetkami i 1893 zł. kosztów procesu.

Sąd apelacyjny zmienił wyrok na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej i zarządził na rzecz Reinberga od Banku trzy grosze z odsetkami. Koszta procesu skompensował pomiędzy stronami, a to dlatego, że Reinberg zasadniczo spór wygrał, bank zaś uzyskał w II instancji zmianę przerachowania należności.

Nadużycia konsulatów niemieckich w b. dzielnicy pruskiej

Gdańsk. — Jak donoszą z Poznania każdy obywatel polski, narodowości niemieckiej, zamieszkujący w byłej dzielnicy pruskiej, otrzymuje z odnośnego konsulatu niemieckiego prze-

puszkę, która pozwala mu omijać przepisy paszportowe i komunikacyjne, wydane przez władze polskie.

Taki Niemiec na podstawie dowodu osobistego przedostaje się do Gdańska, a stąd za przepustką do Niemiec, nie opłacając żadnych świadczeń, ani opłat paszportowych władzom polskim i wogóle nie starając się o pozwolenie władz na wyjazd za granicę.

Dowody na takie postępowanie konsulatów niemieckich w Polsce są niezbitne. Jest to wydarzenie bez precedensu w historii międzynarodowych stosunków konsularnych. musi być jak najprędzej przez odpowiednie czynniki zbadane i musi się tej oburzającej praktyce jak najprędzej zapobiedz.

Anglicy pochwalają politykę Banku Polskiego.

„The Economist“ w Nr. z dnia 1 i 22 sierpnia poświęca więcej uwagi sprawom Polski a przede wszystkim bilansowi handlowemu, polityce Banku Polskiego i złotemu polskiemu. Autor artykułu wskazuje na spadek eksportu, podkreśla wstrzymanie większego wypływu walut z Banku Polskiego i wskazuje na tendencje zmierzającą do zrównoważenia bilansu handlowego.

Mówiąc o sytuacji złotego i o ostatnim spadku, autor wskazuje, iż strata wartości złotego została już w znacznym stopniu odzyskana, pochwała politykę Banku Polskiego w kierunku utrzymania rezerw, i zaznacza, iż pod tym względem sytuacja złotego jest silna i że Bank jest w stanie oprzeć się wszelkim atakom spekulacji.

Skargi i zale w prasie sowieckiej

Korespondenci pism polskich donoszą z Moskwy:

Prasa sowiecka w ostatnich czasach dosyć chętnie udziela miejsca na swych łamach skargom obywateli. Czy chodzi tu o wzmożenie pocztyności pism? Czy też chodzi o zademonstrowanie obywateli? Ale za to zbiera się ciekawki i żywy materiał z codziennego bytowania obywateli sowieckich.

Oto parę z tych obrazków z życia. Utalentowany rzeźbiarz, znany w Rosji i zagranicą, człowiek pracowity żyje w nędzy i daje lekcje za grosze. Pokoik jego zawalony jest rzeźbami, statuetkami i t. p., wszystko to ginie bez pożytku. Zapytany o powód, rzeźbiarz oświadczył: Nie mogę nic sprzedać. Przy pierwszej próbie sprzedania choćby za grosze statuetki, zjawia się do mnie finansjor (u nas taki pan nazywałby się inspektorem urzędu skarbowego) z żądaniem uiszczenia podatków, patentów, podatek obrotowy, podatek od zysku, podwyższenie komornego i t. d. Jednym słowem zostaliśmy na całej linii przemianowany na burżuja.

Inny przykład: Lekarz sędziwy pracuje w fabryce, przyjmuje dziennie po 100 ludzi i jest w przyjaźni z robotnikami. Pracuje dzień i noc za grosze, Ale „finansjor“ zapałuje się na tę sprawę inaczej. Ponieważ staryc nie może wypełnić w kwestjonariuszu rubryki p. n. „praktyka prywatna“, gdyż takiej nie posiada, wobec tego władza podatkowa nakłada na niego olbrzymi podatek, każe wykupić patent... W wyniku tego, lekarzowi opisują meble

rzeczy i t. p. Gnębnią człowieka przez cały rok, jak pisze sowiecka „Pravda“ — „Złociwie, tepo i systematycznie“.

Jeszcze jeden przykład: Nauczycielka powiatowa, freblanka przyjechała do Moskwy, aby szukać roboty. Cały rok szukała, nie znalazła, przygarnęła ją jacyś krewni. Jak ma rozumieć, „fin inspektor“? Jeżeli nie ma zarobku ujawnionego, a nie umiera z głodu, to znaczy, że ma tajne dochody. Wobec tego posyła jej awizację o zapłaconie podatku w sumie 25 rubli złotych. Skargi nie pomogły. Rodzina musiała zapłacić 25 rb. i jeszcze kupić na imię niej szerszej freblanki obligację sowieckiej premijówki.

A teraz parę skarg wiejskich, od których aż roi się w różnych „Pravdach“, „Biednotach“ i „Komunistach“.

Przes radę komisarzy sowieców ukraińskich p. Czubow przybył do wsi Pierekop. Włościanie prowadzą go na pola: żyto zniszczone przez muchę heśką, a zasiane z ziarna państwowego. Przystano ziarno żarzone. Preparaty chemiczne dla zniszczenia zarazy rzad nadesłał w parę tygodni po zasianiu pola. Były więc na nic. Wieś głoduje. P. Czubow organizuje roboty publiczne dla głodnych. Płaca siedem funtów chleba dla włościanina, obarczonego rodziną, jest głodowa. Koło wsi jest cukrownia, grunta stanowią własność „Sachartrestu“ tj. państwowego trustu cukrowego. Trust dzierżawi ziemię chłopom dla zasiewu buraków i jak oświadczyli chórem „włościanie“, „trst dusi nas tak, jak przedtem obrobzarnik“.

P. Czubow zaczął tłumaczyć, że ziemia jest państwowa, a więc wspólna, że zysk z trustu idzie na ogólne potrzeby, na zmniejszenie ceny chleba. Chłopi drapali się w głowy i mówią: „Zysk to nie idzie na cukier, a do kieszeni tres towów, a zresztą masy cukru i tak nie używamy, po co nas duszą, żeby tam ktoś miał tańszy cukier“.

Tak samo skarży się wieś na sowieckie ubezpieczenia. Ubezpieczenie jest przymusowe, a jeżeli padnie krowa lub wół, to „Gosstrach“ tj. Zarząd ubezpieczeń państwowych wypłaca ubezpieczonemu tylko jego wkład 3 do 4 rubli, a po pieniądze trzeba jechać na Ukrainę, np. do Charkowa.

Obrazki z życia inteligencji w miastach i wsi dowodzą, że demokratyczne warstwy społeczeństwa wcale nie czują się dobrze w naszej republice robotniczo-włościańskiej.

Wrażenia i uwagi.

Jakim językiem mówią w Polsce?

Francuski tygodnik literacki „Candidat“ podaje następujące autentyczne zdarczenie:

Na krótko przed wyjazdem do Polski na urlop, ambasador Chłapowski zaproszony był do księżny d'A. w Paryżu na obiad.

W czasie obiadu wszczęto rozmowę o literaturze. Pod koniec, gdy wyzerpano już temat powyższy, księżna zwraca się do siedzącego obok niej po prawej stronie ambasadora Chłapowskiego z zapytaniem: „A jakim językiem mówią u was Polacy?“

Wśród biesiadników nastąpiło wymowne milczenie...

Najwidoczniej nasza propaganda zagraniczna nie dotarła jeszcze do tych szerszych społeczeństwa francuskiego, do której z samego swego tytułu należy jasnie oświecona księżna d'A. Jeżeli z tego powodu francuska księżna d'A. siedząca obok ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej i szwagorac o literaturze polskiej nie wie, jakim językiem rozmawiają Polacy, to tak samo jej się

Nie omijaj szczęścia!!!

Losy 12 Loterii Państwowej już nadeszły do kolektury

Antoniego Egera (księgarnia I Aleja 14)

Główna wygrana

400.000 zł.

Co drugi los wygrał!

CZY ZNASZ JUŻ MYDŁO I PROSZEK DO PRANIA

„Blask“?

dziwić nie wolno, jak tym z naszych braci Polaków, którzy — pomimo wiekowej tradycji francuskiej w życiu Polaki — nijak zrozumieć nie mogą, że we Francji nawet pastuchy rozmawiają ze sobą — po francusku.

Wybacząc jednak francuskiej księżnie owo pytanie, zdradzające kompletny brak wiadomości o Polsce litować się wprost trzeba nad Polakiem, który ni mniej, ni więcej tylko przespiał zmartwychwstanie Polski. Unikatem tym jest niejaki p. Tadeusz W., który najmodniejsze pokolenie Warszawy — uszczęśliwić chciał arcydziełem pedagogicznym p. t. „Elementarz obrazkowy”. W elementarzu tym znalazł się tego rodzaju kwiatek:

„Królestwo Polskie znajduje się w Europie i składa się z 10 guberni: Warszawska z gł. m. Warszawą, Kaliska z gł. m. Kalisz, Piotrkowska z gł. m. Piotrkowem, Płocka z gł. m. Płock, Radomska z gł. m. Radom, Siedlecka z gł. m. Siedlce, Suwalska z gł. m. Suwałki, Kielecka z gł. m. Kielce, Łomżyńska z gł. m. Łomża, Lubelska z gł. m. Lublin“.

25.000 egzemplarzy „Elementarza” komisariat Rządu na m. Warszawę skonfiskował a „pedagoga” pociągnie to do odpowiedzialności karnej.

Sąd niewątpliwie wyjaśni, czy ma do czynienia z warjatem, czy wręcz z nalogowym zwolennikiem ś. p. caratu.

KRONIKA.

— Cofnięcie rabatu księgarskiego dla szkół. Jak się dowiadujemy z w. Księgarzy Polskich, którzy w ubiegłym roku szkolnym przyznał zarządom szkół 10 procent rabatu przy nabyciu przez uczniów podręczników szkolnych obecnie cofnął je. Jako motyw odmówienia rabatu podaje związek księgarzy ciężkie położenie księgarstwa sortymentowego.

— Udogodnienia dla powracających z letnisk.

Ministerjum kolei pragnąc zabezpieczyć powracającym letnikom dogodną jazdę z letnisk, zarządziło wzmocnienie odpowiednich składów pociągów pasażerskich, a na lniży Hel—Warszawa wprowadzenie dodatkowego pociągu kąpielowego nr. 612 bis, do dnia 31 sierpnia włącznie.

Redukcja urzędników w Częstochowskiej Kase Chorych

Jak dowiadujemy się, obecny Zarząd Kasy Chorych postanowił przeprowadzić redukcję personelu urzędniczego. Z posród dotychczasowych pracowników 60 urzędników otrzymało trzech miesięczne wypowiedzenie pracy. Część urzędników i biuralistek zwolniona będzie od 1 listopada, a reszta od 1 grudnia.

Na miejsce zredukowanych nowi funkcjonariusze przyjmowani nie będą.

— Waloryzacja wkładów oszczędnościowych. — „Dziennik ustaw” Nr. 83 zawiera w powyższym przedmiocie bardzo ważne postanowienie, które poniżej przytaczamy:

Niepodległe wkładki oszczędnościowe w P. K. O. złożone przed 31-ym grudnia 1923 r. zostaną przerachowane na złote na 20 proc. sumy obliczonej według skali par. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r.

Wyjątek stanowią wkładki oszczędnościowe:

a) będące własnością mas spadkowych, lub stanowiące depozyty sądowe sierocińskie, które zostaną przeliczone na 50 proc.;

b) pochodzące z przerachowania na polskie marki walut zagranicznych które przelicza się na 80 proc.

Minister Skarbu został upoważniony do wypuszczenia na powyższy cel 5 proc. państwowej pożyczki w złotych na ogólną sumę przerachowanych należności 20-letnim terminem wykupu.

Obligacje tej pożyczki będą wypuszczane serjami w odcinkach.

Umorzenie ich rozpocznie się od 1 stycznia 1926 r. w drodze losowania lub wykupu.

Posiadacze wkładek przerachowanych otrzymują za kwoty wynikłe z tego przerachowania obligacje pożyczki w nominalnej ich wartości.

Staniewskich CYRK Staniewskich

Czwartek dnia 27 sierpnia 1925 r.

Piątek dnia 28 sierpnia 1925 r.

Gościnne występy Króla strzelców afrykańskich KAPITANA SLEMA i jego odważnej partnerki MISS ALICE

Pozatem wspaniały program Cyrkowy o wysokim poziomie artystycznym.

UWAGA!

W sobotę 29 i w niedzielę 30 sierpnia po 2 przedstawienia o jednakowym programie o godz. 4 po południu i o godz. 8-30 wieczorem!

UWAGA!

Szczegóły w specjalnych afiszach. Początek o godzinie 8-30 wieczorem. Kasa czynna od godziny 6 wieczorem do końca przedstawienia.

Zarejestrowana w Ministerstwie W. R. i O. P.

Szkoła kroju W. i A. KOTYŃSKICH

rozpoczyna nowy 5 tygodniowy kurs kroju sukien i konfekcji damskiej dnia 2 września.

Paniom kończącym pełny kurs nauki wydaje się świadectwa po złożeniu egzaminu.

Zapisy i informacje codziennie od 3 do 6 wieczorem przy ul. Dąbrowskiego 15 m 14.

Kryzys przemysłowy w Częstochowie

Brak kredytów staje się klęską dla przemysłu. Fabryki „Warta” i „Metalurgia” wymówiły pracę robotnikom. Fabryka „Częstochowianka” ogranicza ilość dni roboczych.

Do trapiącej nasze społeczeństwo klęski bezrobocia, wobec której ujawnia się całkowita bezradność naszych czynników rządowych przybywa nam jeszcze jedna poważna troska — bostry kryzys w przemyśle miejscowym, spowodowany brakiem kredytów dla fabryk i zakładów przemysłowych.

Z powodu braku środków pieniężnych na wypłaty dla robotników fabryka „Warta” zatrudniająca 800 osób w dniu 25 b. m. wymówiła wszystkim robotnikom pracę na dwa tygodnie. To samo uczynił zarząd fabryki „Metalurgia”, która zatrudnia 330 robotników.

O ile więc w ciągu najbliższych dwóch tygodni dyrekcje powyższych fabryk nie zdobędą odpowiednich funduszy, fabryki te zostaną unieruchomione, pozostawiając bez środków do życia z górą 1000 robotników.

Jak dochodzą nas wieści, wypowiedzenie pracy robotnikom nastąpiło również w licznych pomniejszych zakła-

dach przemysłowych, zatrudniających po kilkudziesięciu robotników.

Z dużych fabryk „Częstochowianka”, która dotychczas czynną była przez 6 dni w tygodniu, redukuje pracę w poszczególnych oddziałach do 4 lub 5 dni w tygodniu.

Kryzys przemysłowy w naszym mieście zatacza więc coraz szersze kręgi. W tych warunkach znika wszelka nadzieja na zmniejszenie się klęski bezrobocia, skoro obecnie największe fabryki redukują dni robocze lub wymawiają robotnikom pracę. A zatem pięciotygodniowa armia bezrobotnych w naszym mieście będzie się dalej powiększać!

Ciekawa rzecz, skąd nasz skarb, nie posiadający obecnie funduszy na kredyty dla przemysłu, zdołałby obrzyć nie fundusze na stałe bezwrotne za pomocą dla bezrobotnych?!

Należałoby więc temu niebezpieczeństwu zawczasu zaradzić!

wych oraz w przemyśle cementowym, Strajki i lokauty.

— Handel w godzinach zakazanych. Za uprawianie handlu w godzinach zakazanych spisano protokoły na Lejzera Zylberfrajnda (Warszawska 24) i Jankła Fridmana (Targowa 1).

— Nieostrożna jazda. W dn. 26 bm. został spisany protokół na Piotra Sosnowskiego zamieszkałego we wsi Ottonów, gm. Grabówka, powiatu Częstochowskiego za nieostrożną jazdę wozem.

— Goraz mniej pijaków! Za znajdowanie się w stanie nietrzeźwym w miejscu publicznem został spisany protokół na Władysława Górskiego — zam. na Ost. Górszu (Karolkowa 6).

— Kto zakłóca spokój publiczny? Za zakłócenie spokoju publicznego spisano protokoły na: Herszlika Frydmana (Targowa 9), Mache Frydmana (Targowa 9), Izraela Goldnera (Targowa 12), Libe Goldner (Targowa 12), Jana Chmielarza, Stanisława Chmielarza, Nepomucena Kowalczyka zamieszkałych na Zawodziu przy ul. Złotej 162, Antoniego Rupperta (Mała 10) i Kazimierza Maszczyka (Zawiercie ul. Amatorska 20), Juliusza Kierkowski (Warszawska 33), Moszka Rapaporta (Garncarska 80) i Fajge Rapaport tamże zam. Protokoły przesłane zostały do odnosnych sądów pokoju w Częstochowie.

— Miły sąsiedzi! Michalina Kowalewska (Nadrzeczna 38) zameldowała policji, że zamieszkały w tymże domu Jan Piotr Grabowski skradł jej 9 zł. Sprawa z oskarżeniem skierowana została do Sądu Pokoju.

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA POSIADAJĄCA PATENT KONSERWATORJUM WARSZAWSKIEGO udziela lekcji **MUZYKI I TEORJI** Marja de Tisserant Ginter Alcja III 55.

Z KRAJU.

(—) Powiat bez żydów. Według danych statystycznych miasto Gniew i powiat nie posiadają ani jednego żyda.

(—) Napad rabunkowy w Łodzi. Wczoraj policja łódzka zawiadomiona została, że w ogrodzie Brauna w jednej z bocznych alei leży trup człowieka z roztrzaskaną głową. Policja udała się tam wraz z pogotowiem. Rzeczywiście w jednej z bocznych alei leżał człowiek z pękniętą czaszką, który dawał słabe oznaki życia. Zastrzyknięto mu morfinę i przyprawiono do przytomności. Okazało się, że poranionym jest niejaki Pakula, — właściciel bufetu w ogrodzie Brauna.

Przybyli do niego trzej osobnicy, którzy wyciągnęli go w bocznej alei, tam zadali mu w tyłu cios miotłkiem w głowę, zrabowali następnie portfel z pieniędzmi, poczem zbiegli.

Pakule zabralo pogotowie i odstawilo do szpitala, a policja wszczęła pościg za bandytami.

(—) Okropna śmierć kobiety pod pociągiem

Onegdaj o godzinie 9-ej wieczorem do przejazdu przy st. Radosie dojeżdżał wóz na którym znajdowali się Adolf Moszczyński woźnica i dwie pasażerki Stanisława Lękawska i Wiktoria Zacharska lat 18, obie zamieszkałe we Włodawku. Wtem w niedalekiej odległości dał się słyszeć gwizd lokomotywy pociągu pospiesznego jadącego od strony Lublina w kierunku Warszawy. Woźnica w przypuszczeniu że przejedzie tory przed pociągiem po pedził konie, w momencie jednak gdy znajdował się tuż za torem lokomotywa pędząca pociągu uderzyła w tył wozu wyrzucając jadącą na nim Zacharską nieszczejliwie na środek szyn pod pociąg. Przd parowozu zawadziwszy o suknie nieszczejliwej powlokł ją naprzód na przestrzeni kilkuset metrów, szarpiąc i rwąc ciało Zacharskiej w kawałki. Po zatrzymaniu pociągu pasażerowie szczejliki zmasakrowanego trupa młodej kobiety znieśli na stację.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W s i e d e m n a s t y m d n i u k i a s n i e n i a 5-ej klasy państwowej loterii klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje:

2,000 zł. na Nr. 1:142.
1,000 zł. na Nr: 30376.
600 zł. na Nr: 44981.
Po 400 złotych na N-ry: 4589
12990 1-926 28015 33233 4-96 47469
Po 300 złotych na N-ry: 431 3380
4849 4948 8527 9424 11804 23433
27246 28501 32651 34709 40627 45563
47055.
Po 250 złotych na N-ry: 605 1:82
1289 5013 5263 5430 6474 8696 9449
9855 10410 10575 10670 10864 11505
11640 12141 12336 13157 13998 14118
14041 5009 16523 16114 18:32 18782
19421 22888 23933 24570 26578 27846
27694 38612 28668 29096 32280 32566
33280 36542 39342 40063 40164 41164
41:324 41586 43177 44213 44765 45236
48632.

Do fabr. wyrobów papierowych w KALISZU **poszukuje się drukarza tapet** obeznanego z zestawieniem i mieszaniami kolorów. Oferty pod: F. S. 2 z podaniem świadectw i warunków do administracji tego pisma.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie K. PEŁKA zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Dąbrowskiej Nr. 6 ogłasza, że w dniu 4 września 1925 r. od godziny 10 z rana w Częstochowie przy ulicy Kościuszki № 40 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Hermana Kornwassera, a mianowicie: olejków esencjonalnych; esencji owocowej i farby jadalnej ocenionych na zł. 1042,50.

Zaaresztowane przedmioty mogą być sprzedane niżej ceny szacunku jako w drugim terminie.

Dnia 29 sierpnia 1925 roku.

Komornik K. PEŁKA

Ogłaszacie się w „GONCO CZĘSTOCHOWSKIM”

55). ELEANORA GLYN. Pod wrażeniem Sfinksa

Tłumaczyła z angielskiego Majata.

A teraz pocóż opisywać dni, które potem nastąpiły; przyjazd Toma Underdosta i jego siostry i Eweliny Hardcastle; wspaniały obrządek zaślubin w rosyjskiej cerkwi i znacznie cichsze ceremonie w angielskiej ambasadzie. Dość nam wiedzieć, że nareszcie późnym wieczorem Tamara i Kola zostali sami. Sami, z całą przyszością przed sobą. Podczas nabożeństwa i ślubu twarze ich były skupione i uroczyście, ale gdy już było po wszystkim, jemu oczy zajaśniały dziłkim niemal tryumfem. A gdy jechali na Fontaine, trzymał wciąż rękę Tamary w swoich dłoniach, ale milczał.

W takim samym milczeniu wprowadził ją po schodach, pomiędzy dwoma szeregami kłaniającej się służby do okwieconych salonów. Poczem, gdy przechodził salę balową i znajdując się po za nią komnaty rzekł tylko:

— Tu każesz urządzić wszystko temu tapicerowi z Paryża tak, jak sama zechcesz.

Wreszcie zamiast wprowadzić ją do swego gabinetu, otworzył drzwi, na prawo i weszli do sypialni jego nieboszczyki matki. Ciepło tu było i jasno, a mimo to wiało zewsząd melancholiją niezamieszkałych wnętrz, poświęconych pamięci zmarłych.

— Tamaro — rzekł Kola, ujmując jej rękę — to były pokoje mojej matki. Kochałem ją bardzo, i zdawało mi się zawsze, że nie wprowadzę tu nigdy żadnej innej kobiety, nawet mojej żony. Zostawiłem je tak, jak były za jej życia. Ale teraz czuję, że nie takim

było jej życzenie. W głosie jego drgnęła nuta głębokiego uczucia, które poruszyło Tamara i odbiło cchem w najskrytszych tajniach jej jestestwa. — Obejrzyj je teraz ze mną — mówił dalej Kola — a potem, a potem, gdy będziemy na Południu, wszystko to będzie przeniesione gdzie indziej, ty zaś po powrocie, urządzisz sobie te pokoje jak będziesz chciała. — Pragnę, aby błogosławieństwo mojej matki spoczyło na nas, i nie odstępowało nas nigdy...

Umilkł: nastąpiła chwila dziwnie uroczyściej ciszy; poczem głosem bezbrzeżnej tkliwości rzekł:

— Dziecinco moja! w tych pokojach kiedyś uczynię ci szczęśliwą.

Tamara zaczęła drżeć tak silnie, że ledwo mogła utrzymać się na nogach dokonywała się w niej niespodziewana, cudowna reakcja. Bezwidnie oparła się o krzesło, on zaś widząc ją bladą, jak płótno i lekając się aby nie upadła, otoczył jej kibić ramieniem, i przeprowadził z sypialni do buduaru, a stamtąd do małej kapliczki. Tu przed ikoną paliła się wspaniała różnokolorowa lampa i bukiet świeżych lilij stał na ziemi w olbrzymim wazonie, a woni ich napełniała powietrze. Kola ukląkł na chwilę i zmówił krótką modlitwę, poczem wstał i oczy tych dwojga spotkały się ze sobą i dzielące ich zapyry przysnęły nagle.

— Tamaro! — wymówił i wyciągnął do niej ramiona; a ona z lekkim okrzykiem padła mu w objęcia. On zaś przytulił ją do serca, pochylił się i ucałował jej włosy.

Potem odsunął ją lekko od siebie i spojrzął jej w oczy głęboko.

— Najdroższa! przebaczyłaś mi?

A ona, gdy tylko zdołała przemówić odrzekła:

— Tak; o tak; przebaczyłam. Poczem pytał znowu:

— Tamaro, kochasz mnie? Lecząc twarzą odpowiedź w jej słodkiej twarzyczce i ustami do ust jej przyglądał.

Potem wziął ją jak dziecko na ręce i zaniósł do swego gabinetu. Tam złożył tkliwie na otomanie swój drogi ciężar i ukląkł przy niej.

— O! ukochana moja! — rzekł — cóż to był za ciężki czas, to nasze narzeczeństwo; ale nie byłbym go zmienił... Chciałem, abyś pokochała mnie ponad wszystko. Ponad obrazę, ponad gniew, ponad trwogę, ponad dumę. A teraz powiedz mi, że się tak stało, że mnie kochasz. Jedyna moja! Duszko moja! Ja muszę wiedzieć... Muszę — tyś dla mnie wszystkim na świecie... Powiedz mi.

A Tamara, drgającym ze zruszenia i namiętnością głosem odrzekła:

— Kola, czy ty myślisz, że ja dbam o to, coś uczynił lub uczynisz jeszcze? Wiesz bardzo dobrze, że kochałam cię zawsze i kocham.

I podał mu usta do pocałunku. On zaś jakby oszalał na chwilę ze szczęścia pieścił ją i tulił do siebie, poczem rzekł z wielkim przejęciem:

— Ukochana, musimy żyć wyłącznie jedno dla drugiego — oczywiście, światowym obowiązkiem oddamy, co im się należy, ale nasze istotne życie będzie w Miłostawiu. Nauczysz mnie spokoju; dopomożesz mi do opanowania mojej warjackiej natury. Musisz ześrodkować się cała we mnie, Tamaro, musisz zapomnieć o twojem poprzednim życiu i oddać mi się niepodzielnie, najdroższa. Mój kraj musi być twoim krajem; moje ciało twoim ciałem; moja dusza twoją duszą. Bo ja kocham cię ponad wszystko, i jesteś moją dopóki nas śmierć nie rozłączy.

A Tamarze, słuchając tych słów, zda

wało się, że podwoje raję otwierają się przed nią. — O! cóż znaczyl świat cały, skoro ona ją kocha. Ten piękny, wymarzony zdołbyca jej serca; ten cudny królcewicz z bajki.

Leżała w jego objęciach, upojona nadziemskim szczęściem. On zaś zaczął mówić:

— Pamiętasz, ukochana, jakęś mi się bronila i stawiałaś czoło... To białe, harde czoło, które tak ubóstwiam. Ale zdobyłem cię i mam pomimo. Nie możesz już się opierać. Jesteś moja. Tylko musisz mi powiedzieć, że oddajesz mi także twoją duszę. Ach! rzekłaś mi raz, że zdobyć ją nie będzie w mojej mocy. Tamaro, powiedz mi, czy ją zdobyłem?

A ona w upojeniu miłosnym szepnęła:

— Twoja jestem; twoja, duszą i ciałem.

Nie dbała już o dumę; owszem pragnęła oddać mu się bez żadnych zastrzeżeń, zatonąc w nim, aż do zatraty własnego jestestwa.

Odsunął ją na chwilę od siebie i ogniki tkliwej przekory zaigrały mu po dawnemu w oczach.

— Owey noc w szafasie... gdy upuściłaś pistolet... pamiętasz, chciesz wiedzieć, co się naprawdę stało?

Ukrzyła twarz na jego piersiach.

— Och! nie! nie! — wykrzyknęła.

— Wszystko to już zapomniane i dalekie.

Wówczas z bezgraniczną namiętnością przycisnął ją do serca.

— Och! Ukochana — rzekł — Pani moja słodka! Opatrzność była dla nas miłościwą, bo najwyższe szczęście jest jeszcze przed nami. Ja wtedy ucałowałem tylko twoje maleńkie stopki.

KONIEC.

Teatr „ODEON“

Program od soboty 29 sierpnia do wtorku 1-go września r. b.

Szczegóły w afiszach i programach. Początek ostatniego seansu o g. 10 wiecz.

Ceny miejsc popularne: Krzesło tylko 1 zł. (z podatkami.)

Tragiczne dzieje matki, która ma spłacić dług wdzięczności.

MATKA...

W rolach głównych dwie z najsłynniejszych gwiazd filmowych **HENNY PORTEN i ERNA MORENA.**

Dramat **MATKA** to najwznioślejsza pieśń miłości macierzyńskiej... **MATKA...** to film na którym nie podobna nie uronić łzy, albowiem każdy z nas ma lub miał matkę...

Nad program: Jim, Jack i Spirytyzm Niesamowita komedia w 2 aktach, wytwórni „Fox-Film” w Ameryce.

Kino-Teatr „Nowy“

Od środy 26 do soboty 29 sierpnia 1925 r. (włącznie).

Nad program: przewyborna farsa w 2 aktach pełna humoru i śmiechu **NIEDZWIEDZIA PRZYSEUGA**

Sensacyjny film wytwórni Loew-Metro w New-Yorku!

WIĘZIEN OCEANU

Dramat z życia aferzystów w 7-miu wielkich aktach.

W rolach głównych dwie uroczyste amerykańki: **Jean Tolley i Mary Mac Laren.** Zachwycające sceny podwodnej jedynki w swoim rodzaju i w tym filmie są now. Ceny miejsc zwykłe. Początek seansów: w dniu powszednie o godz. 5 i pół, w soboty o godz. 4 i pół, w niedziele i święta o godz. 3 i pół po południu.

TEATR „NOWOŚCI“

w Częstochowie, l-sza Aleja 12
Od dziś do niedzieli 30 sierpnia włącznie

Początek przedstawień w dniu powsz. o godzinie 5 e j w sobotę o 4-ej, w niedziele i święta o 3-ej po poł.

Dawno oczekiwany ulubieniec widzów Częstochowski! Najpiękniejszy mężczyzna świata. Największy dzentelmen **HARRY PEEL** w 2-ym klasowym obrazie pod tytuł.

CZŁOWIEK BEZ NERWÓW

Wspaniała wystawa, niebywała akcja w powieliznu na zerwanym z uwięzi balonie, czyni obraz ten tak zajmującym, że każdy oglądający go ma wrażenie, iż sam bierze udział w tej tak zajm. akcji

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Wesołe dyżury lekarzy chorób zakaźnych.

29-go sierpnia r. b. **Dr. Grunwald** Kościuszki 17.

29-go sierpnia r. b. **Dr. Kędziński** ul. Piłsudskiego 5

Wesołe dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

29-go sierpnia r. b. **Dr. Szwedowski** Kościuszki 32

29-go sierpnia r. b. **Dr. Finkelsztajn** Panny Marji 11

SZKOŁA WYCHOWAWCZA St. LIGĘZÓWNY

w Częstochowie, Kościuszki Nr. 9

Zapisy dzieci od lat 3 od 25-go sierpnia

Przygotowanie dzieci do klasy 1-ej. Kancelaria otwarta od 10 do 6.5 p.p. codziennie prócz świąt

Rozpoczęcie zajęć w dniu 1/IX

GIMNAZJUM ŻENSKIE matematyczno-przyrodnicze M. Słowikowskiej

Kościuszki 24.

Egzaminy wstępne odbędą się dnia 1, 2 i 3 września. Zapisy dawnych i nowych uczennic przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 10 do 12 przed południem. Opłaty szkolne złożone, poczynając od 20 zł. miesięcznie w kl. wstępnej i pierwszej. Przy gimnazjum internet.

DYREKCJA.

Poszukuję mieszkania 2 pokoje z kuchnią i wygodami Oferty w Gońcu III Aleja 32 M. Z.

Poszukuję mieszkania 2 pokojowego z kuchnią i wygodami Zgłoszenia Goniem pod inż. S. W.

Poszukuje służącej do dziecka umiejącej rówieź gotować **Kawia** 15 Wróbel

Stancja dla dwóch uczniów **Stokowska** Jasnogórska 24-17.

Matki! Zależy w aptekach i drogeriach higieniczne przyssyki dla dzieci.

„Puder Dzidzi“ utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Ostrzeżenie

niniejszym zawiadamiam, iż za długi zaciągnięte przez żonę moją **Anielę Glowacką**, nie odpowiadam **Kazimierz Glowacki**

Onia 27 zginał pies, rasy Doberman, czarny podpalany, wysoki. Kto by wiedział to proszę zawiadomić algerną nagrodę. Otrzyma się przed kupnem Jego s. **Stanisława** nowego kolewce **Franciszka** **Furczek**

Do sprzedania urządzenie sklepowe, restauracyjne, kontuar, fryz, szafa, kredens, gablotki, stoły, krzesła. Właściciel „Renoma” **Kościuszki 11**

Kaszel chrypkę, duszność usuwają oryginalne **Pastyłki** **Belgijskie** z makiem „kogut” a la Valda, bez gumy. Sprzedają apteki i drogerie.

Letnisko znakomite można z zyciem dla inteligencji chędożońskiej pojedynczo lub rodzinie **Konieczki** dom Godęta wkaże **Dąbko** + skt.

Wilki i wilczki 6 tygodniowe czyste rasy do sprzedania ul. **Piłsudskiego 11** **Lerner**

Potrzebna inteligentna nauczycielka - wychowawczyni Zgłoszenia w Kancelarii szkoły wychowawczej **Kościuszki 9 m. 2**

Stancja dla uczni III Aleja 71 II piętro mieszkanie 3

Poszukuje posady ochronarki lub prywatnej jako frezban ka do dzieci mogącej zajmować się domem mogącej wyjechać wogólnie skromnie **Aleja 11** **43-II** **Stankiewicz**

Lekarz-Dentysta MICHAŁ GREJNIEC

ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10
Telefon Nr. 250.

Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 wiecz.

Dla Cjlonk. Kasy Chorych, Urzęd. Pańsz. oraz niezamożnych ceny zniżone.

Gimnazjum

Zw. Zaw. Nauz. Polsk. Szk. Sredn.

Miedziana Nr. 27

przyjmuje zapisy do wszystkich klas od dnia 17-go do 25-go sierpnia w godzinach od 10 do 1-ej po poł.

Matki! Zależy w aptekach i drogeriach higieniczne przyssyki dla dzieci.

„Puder Dzidzi“ utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Najpoprzedzisz Ból Głowy usuwają proszki dla dorosłych z **Kogutkiem** wyrobu aptek **A. Gasecki** w W. Warszawie Sprzedają apteki